



Anna Tarnowska

Prusko-niemieckie państwo prawa
a polska mniejszość w Prusach
(1815–1914)

Stan badań i postulaty badawcze

Dziewiętnastowieczna historia polskiej mniejszości narodowej w Prusach i jej sytuacji prawnej to problemy wielokrotnie podnoszone w badaniach historycznych i historyczno-prawnych. Wydawałoby się, że w kwestii tej niewiele pozostało do powiedzenia, zwłaszcza w kontekście rozwoju badań regionalistycznych i powstania dziesiątków monografii i prac drobniejszych, poświęconych miastom, powiatom, a nawet gminom zaboru pruskiego. Jednakże dotychczasowe ustalenia, zwłaszcza w tak fundamentalnych sprawach jak reprezentacja mniejszości w organach państwa pruskiego – od organów samorządowych, w tym sejmy prowincjonalne, po sejm pruski, polska prasa w Prusach, cenzura pruska, sinusoida polityki wobec Polaków w poszczególnych dziesięcioleciach XIX w., a w zasadzie narastający proces germanizacji, naznaczony mniej lub bardziej znaczącymi epizodami liberalizacji, mogą nabrać nowych treści w kontekście pytania, jakie chciałyby zadać autorka. W jakiej relacji do sytuacji prawnej mniejszości polskiej pozostaje prusko-niemiecka koncepcja państwa prawa (*Rechtstaat*)? Ta koncepcja żywo zajmowała XIX-wiecznych prawników w krajach niemieckich, a nabierając nowych treści w dobie tworzenia się gwarancji instytucjonalnych dla praw podstawowych, napawała dumą i królów, i obywateli. Czy rzeczywiście jednak XIX-wieczne Prusy

mogą pretendować do miana państwa prawa? Tę tezę warto zweryfikować właśnie w kontekście polskiej mniejszości narodowej.

Uzasadnione wydaje się wyróżnienie trzech płaszczyzn badawczych, na styku których należałoby analizować tytułowe zagadnienie. Pierwsza z nich to naturalnie zarys historii i ewolucji koncepcji państwa prawa w Prusach i innych krajach niemieckich. To kwestia zawsze aktualna, często podnoszona przez dzisiejszych badaczy prawa publicznego, jako że XIX-wieczna idea stanowi genezę socjalnego państwa prawnego, fundament założycielski Republiki Federalnej Niemiec i metazasadę, zawsze obecną w orzecznictwie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego. Nowoczesne ujęcie państwa prawa za swoistym pośrednictwem FTK trafiło na grunt polski, szczególnie po 1989 r. Problem korzeni państwa prawnego pojawia się na marginesie opracowań współczesnych konstytucjonalistów, chociażby Pawła Sarneckiego, jednakże z reguły odnoszą się oni do tradycji państwa prawnego bezpośrednio w orzecznictwie *Bundesverfassungsgerichtshof*, a zatem od 1949 r.; za przykład niech posłuży praca Romana Radwańskiego¹. Elżbieta Morawska poświęciła tej kwestii odrębny rozdział w swej monografii *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP*², jednak już Iwona Wróblewska, w pracy *Zasada państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego RP*³, praktycznie nie odwołuje się do historii idei państwa prawa. Na szczególną uwagę zasługuje praca zbiorowa *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, w której o roli FTK w precyzowaniu założeń państwa prawa w Niemczech pisał Piotr Tuleja⁴.

To nie Prusak, a Wirtemberczyk, Robert von Mohl, uchodzi za jednego z ojców tej koncepcji, w szczególności jej materialnego aspektu. Choć z pewnością to nie on jako pierwszy użył pojęcia *Rechtsstaat*, to jednak jemu – prawnikowi, uczniowi Antoine'a Thi-

¹ R. Radwański, *Socjalne państwo prawne w doktrynie Republiki Federalnej Niemiec 1949–1969*, Opole 1985.

² Toruń 2003.

³ Toruń 2010.

⁴ Por. P. Tuleja, *Zastane pojęcie państwa prawnego*, [w:] S. Wronkowska, *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, Warszawa 2006, s. 49–89.

bauta – zawdzięcza się wprowadzenie pojęcia do świadomości prawnej pruskich prawników i administratywistów, prowadził zresztą intensywną kampanię na rzecz popularyzacji samego terminu⁵. I nie miejsce to na dysputę, czy pierwszy był Immanuel Kant, czy Wilhelm von Humboldt (pewniejszym tropem byłby Johann Wilhelm Placidus, odnoszący to sformułowanie do nauki Kanta), jako że zaliczać ich wypadła do mniej interesującego autorkę nurtu rozwoju sceptycznej koncepcji państwa prawa. Nawołują wszak faktycznie do realizacji liberalnej idei leseferyzmu, państwa wycofanego, aktywnego jedynie w sferze zabezpieczania porządku, przede wszystkim porządku prawnego⁶. To nie wystarczało, niebawem tę typową dla wczesnej epoki porewolucyjnej koncepcję państwa odległego i neutralnego względem religii czy edukacji uzupełniła nowa. Carl Theodor Welcker, choć związany jest jeszcze z francuskim oświeceniem, jest już otwarty na romantyczną treść państwa – moralność⁷. U Johanna Christoph'a von Aretina czy zwłaszcza u Karla von Rottecka pojawiają się niemieckie interpretacje rządów prawa, akcentujące upodmiotowienie obywateli. Pamiętać jednak należy, że demokracja dla Rottecka to wcale nie republikańskie rządy ludu; wręcz przeciwnie, za najlepsze warunki

⁵ Dzięki jego kluczowej pracy *Die Polizeiwissenschaft nach den Grundlagen des Rechtsstaates*, t. I, Tübingen 1832, t. II – 1833, jako t. III należy traktować *Präventiv-Justiz oder Rechts-Polizei* z 1845; całość ukazała się powtórnie w 1866 r. w wydawnictwie Heinricha Lauppa. Z kolei *Encyklopedia umiejętności politycznych* von Mohla w 1864 r. została przełożona na języka polski przez Antoniego Białeckiego i wydana w Warszawie (t. I–II, druk S. Orgelbranda). Uwspółcześnienia tłumaczenia, nowego opracowania i zaopatrzenia cennym wstępem dzieła R. von Mohla podjął się Adam Bosiacki. Por. R. von Mohl, *Encyklopedia umiejętności politycznych*, t. 1–2, tłum. A. Białeckie, Warszawa 2003 (drobne omyłki w zestawieniu prac von Mohla u Bosiackiego prostuje A. Stawarska-Rippel, w recenzji opublikowanej w *Czasopiśmie Prawno-Historycznym*, t. LVII, 2005, z. 1, s. 416–418).

⁶ Por. M. Sobolewski, *Koncepcja państwa prawnego (Rechtsstaat) w doktrynie niemieckiego liberalizmu epoki klasycznej (do 1866 r.)*, Państwo i Prawo 1980, nr 2, s. 131, 135.

⁷ Ibidem, s. 136.

dla urzeczywistnienia jego autorskiej koncepcji *Demokratisches Prinzip* uważał monarchię konstytucyjną⁸.

Robert von Mohl tworzy już koncepcję nowoczesnego państwa prawnego. Osiem wyliczonych przez Mohla zasad państwa prawnego, sprowadzonego do relacji obywatel–państwo, mieści się w kanonie katalogu praw człowieka i obywatela: równość wobec prawa, dozwolone działania to te nienaruszające praw osób trzecich i nieuderzające w bezpieczeństwo instytucjonalne państwa i interes ogółu, prawo wszystkich uzdolnionych do udziału w sprawach publicznych, wolność osobista, swoboda wyrażania myśli, wolność wyznania, swoboda przemieszczania się, prawo zakładania dobrowolnych stowarzyszeń⁹. Stawiał państwu cele socjalne – konieczność wsparcia jednostki przez państwo dla swobodnego korzystania przez nią z przymiotów ciała i ducha. Mohl znakomicie jednak zdawał sobie sprawę, iż rzeczywistość prawno państwowa uniemożliwia w zasadzie wcielenie w życie jego założeń filozoficznych, teoria nie może stać się praktyką¹⁰.

Dla rozwoju płaszczyzny formalno-instytucjonalnej w koncepcji państwa prawa odnotować należy zasługi Ottona Bähra¹¹, Rudolfa von Gneista¹² czy Lorenza von Steina¹³. Ulotnej idei stawiają oni już wymogi instytucjonalne, które stanowiłyby konkretne gwarancje ustrojowe, w pierwszej kolejności zaliczając do nich sądy prawa publicznego (*Gerichte des öffentlichen Rechts*) i odpowiedzialność odszkodowawczą za naruszenie prawa przez urzędników. Ich kontynuatorzy (O. v. Sarwey, O. Mayer) rozwijali elementy formalno-instytucjonalne koncepcji. Jak podkreślił Z. Maciąg, to już w zasadzie zmierzch idei państwa prawnego; „pojemny treściowo model

⁸ Por. Z. Maciąg, *Kształtowanie zasad państwa demokratycznego, prawnego i socjalnego w Niemczech (do 1949 r.)*, Białystok 1998, s. 76–80.

⁹ Por. R. von Mohl, *Encyklopedia*, tłum. A. Białecki, s. 282–284.

¹⁰ Por. Z. Maciąg, *Kształtowanie*, s. 84.

¹¹ O. Bähr, *Der Rechtsstaat. Eine publicistische Skizze*, Cassel-Göttingen 1864, passim.

¹² R. v. Gneist, *Der Rechtsaat*, Berlin 1872; idem, *Zur Verwaltungsreform und Verwaltungsrechtspflege in Preußen*, Leipzig 1880, passim.

¹³ L. v. Stein, *Die Verwaltungslehre. Erster Theil. Die vollziehende Gewalt. Zweiter Theil. Die Selbstverwaltung und ihr Rechtssystem*, Stuttgart 1869.

państwa prawnego, wzbogacony istotnymi elementami demokracji i państwa socjalnego, pod koniec XIX i na początku XX wieku został istotnie zawężony i ograniczony poprzez sprowadzenie go jedynie do pewnych kategorii i instytucji formalnych, zapewniających zgodność działania administracji państwowej o rozległych zadaniach z ustawą i ewentualnie wydanymi do niej aktami wykonawczymi¹⁴. Hugo Preuß czy Hans Kelsen to już teoretycy nowej epoki. Obaj, jako twórcy konstytucji w nowych demokracjach, pójda jednak różnymi drogami. Pierwszy wyraźnie konstruował podwaliny socjalnej demokracji weimarskiej w opozycji do typowego dla Rzeszy *Obrigkeitsystem*, drugi napisze konstytucję wypraną z elementów wartościujących, zawierającą wyłącznie obiektywne elementy jurystyczne i realizującą jego idee odcięcia się od „fikcji narodu” i „fikcji reprezentacji”¹⁵.

Kwestie te w Niemczech badane są od wielu lat. Ani względy racjonalne, ani objętość niniejszego forum nie dopuszczają szerszego dokumentowania przedmiotowych badań. Wiele starszych opracowań zachowuje swą aktualność¹⁶; ich znakomite omówienie znalazło się w fundamentalnej pracy Michaela Stolleisa¹⁷. Z nowszych na wzmiankę zasługują: E. Sarčević, *Der Rechtsstaat*¹⁸ czy Olivier Jounjan, *Figures de l'état de droit: Rechtsstaat dans l'histoire intellectuelle*

¹⁴ Cyt. za: Z. Maciąg, *Kształtowanie*, s. 142.

¹⁵ Ibidem, s. 144, s. 148–152 i 164–169.

¹⁶ Tylko tytułem przykładu: E. Forsthoff, *Rechtsstaat im Wandel. Verfassungsrechtliche Abhandlungen 1950–1964*, Stuttgart 1964 (wyd. 2 opracowane po śmierci autora przez K. Freya, München 1976); *Rechtsstaatlichkeit und Sozialstaatlichkeit*, hrsg. E. Forsthoff, Darmstadt 1968; H. Schmitz, *Die Staatsauffassung Robert von Mohls unter Berücksichtigung der verfassungsgeschichtlichen Entwicklung und des positiven Staatsdenkens*, Köln 1965; D. Weber, *Die Lehre vom Rechtsstaat beim Otto Bähr und Rudolf von Gneist*, Bochum 1968; R. Zippelius, *Geschichte der Staatsideen*, München 1971; *Der soziale Rechtsstaat. Gedächtnisschrift für Hermann Heller 1891–1933*, hrsg. Ch. Müller, Baden-Baden 1984; U. Karpe, *Die geschichtliche Entwicklung des liberalen Rechtsstaates vom Vormärz bis zum Grundgesetz*, Mainz 1985.

¹⁷ M. Stolleis, *Geschichte des öffentlichen Rechts in Deutschland; w szczególności Bd. II. Staatsrechtslehre und Verwaltungswissenschaft 1800–1914*, München 1992, passim.

¹⁸ Leipzig 1996.

*et constitutionelle de l'Allemagne*¹⁹. Nie zawsze, poza oczywiście szczególnym przypadkiem wszechstronnego opracowania Hubera²⁰, warte są uwagi eseje w aspirujących do wykraczania poza tradycyjną rolę podręcznika różnego rodzaju *Verfassungsgeschichte*. W przeciwieństwie, za wartościowe należy nierzadko uznać wprowadzenia w monumentalnych komentarzach do konstytucji RFN²¹ oraz prace encyklopedyczne²², próbujące godnie wpisywać się w swą bogatą tradycję. XIX-wieczne leksykony prawa państwowego i administracji nadal pozostają niezastąpione, wybrane hasła, przyjmujące postać syntetycznych historycznych esejów, to prawdziwe perły.

W Polsce, abstrahując od znakomitych czasem syntez idei²³ czy filozofii prawa²⁴, o genezie niemieckiego państwa prawa pisali przed trzydziestoma laty m.in. M. Sobolewski²⁵ i Karol Jonca²⁶. Zbigniew Maciąg o rewolucji pogładowej w zakresie roli państwa w Rzeszy

¹⁹ Strasbourg 2001.

²⁰ E.R. Huber, *Deutsche Verfassungsgeschichte seit 1789*, Bd. I–VII, Stuttgart–Berlin–Köln 1960–1988, uzupełnione w 1991 r. dodatkowym Registerband przez G. Schmidta i G. Borawskiego. Starsze tomy doczekały się drugiego i trzeciego, zmienionego i uzupełnionego wydania (Bd. I – 1975; Bd. II i III – 1988), wydanie drugie poprawione Bd. IV ukazało się w 1994 r., a dodruki Bd. V i Bd. VI odpowiednio w 1992 i 1993 r.

²¹ Chociażby T. Maunz, G. Dürig i in., *Grundgesetz. Kommentar*, München, w którym komentarz tylko do art. 20 GG liczy blisko 350 stron, czy też *Grundgesetz-Kommentar*, hg. I. von Münch, Ph. Kunig, München 2001, Bd II, komentarz do art. 20 autorstwa Friedricha E. Schnappa, s. 1–34.

²² *Handbuch des Staatsrechts in Bundesrepublik Deutschland*, Bd. I–XII, Hrsg. J. Inensee, P. Kirchhof, Heidelberg, od 1987 r.

²³ Znane powszechnie prace B. i M. Sobolewskich; J. Krasuski, *Z dziejów niemieckiej myśli politycznej XIX i XX wieku*, Poznań 1965.

²⁴ Chociażby A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1992; L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2000.

²⁵ M. Sobolewska, *Koncepcja państwa prawnego (Rechtsstaat) w doktrynie niemieckiego liberalizmu epoki klasycznej (do 1866 r.)*, Państwo i Prawo 1980, nr 2, s. 130–140.

²⁶ K. Jonca, *Ewolucja pojęcia „państwa prawnego” w niemieckiej doktrynie prawnej*, Acta Universitatis Vratislaviensis, nr 307, Przegląd Prawa i Administracji VII, 1976, s. 213–228.

piisał pod koniec lat 80.²⁷, wydając ostatecznie w Białymstoku w 1998 r. najwartościowszą, jak się zdaje, pozycję w polskiej literaturze przedmiotu w zakresie interesującym autorkę – imponującą monografię *Kształtowanie zasad państwa demokratycznego, prawnego i socjalnego w Niemczech (do 1949 r.)*. Odnotować należy liczne prace Józefa Nowackiego, poświęcone praworządności, w których autor niejednokrotnie odnosił się do piśmiennictwa niemieckich twórców *Rechtsstaat*²⁸. Na uwagę zasługują też pryczyynki M. Zmierczak²⁹ i ostatnio Adama Bosiackiego. Z kolei D. Janicka poszukiwała elementów praworządności w Landrechcie Pruskim³⁰.

Kolejna płaszczyzna badawcza to kwestia ustroju państwa, administracji i sądownictwa w krajach niemieckich, tzn. historia procesu wcielania w życie formalno-instytucjonalnych założeń państwa prawa. W poszczególnych krajach niemieckich proces ten przebiegał odmiennie – podstawowy ogólny problem to stosunek do zdobyczy tzw. nowoczesnego konstytucjonalizmu³¹. Model konstytucji uchwalanej przez wolne zgromadzenie, uosabiającej suwerenność narodu, zawierającej kartę praw obywatelskich, po pierwszych sukcesach z końca XVIII stulecia zyska na znaczeniu chwilowo w dobie rewolucyjnej w 1848 r. Zasadniczo jednak, od 1814 niemal

²⁷ Z. Maciąg, *Rozwój poglądów na państwo socjalne w okresie Rzeszy Cesarskiej w Niemczech*, [w:] K. Działocha, M. Grzybowski, P. Sarnecki, E. Zwierzchowski, *Konstytucja w społeczeństwie obywatelskim*, Kraków 1989, s. 127–142.

²⁸ Por. J. Nowacki, *Rządy prawa. Dwa problemy*, Katowice 1995; idem: *Formalne państwo prawa (kwestia charakterystyki)*, [w:] *Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawoznawstwo*, Toruń 1998, s. 207–221; idem, *Studia z teorii prawa*, Kraków 2003.

²⁹ M. Zmierczak, *Kształtowanie się koncepcji państwa prawnego (na przykładzie niemieckiej myśli polityczno-prawnej)*, [w:] *Polskie dyskusje o państwie prawa*, red. S. Wronkowska, Warszawa 1995, s. 11–27.

³⁰ D. Janicka, *Landrecht z 1794 r. a rządy prawa w Prusach*, *Czasopismo Historyczno-Prawne* 1987, t. XXXIX, z. 2, s. 33–49.

³¹ Określenia tego używam w znaczeniu zaproponowanym przez Horsta Dippel w pracy *Modern Constitutionalism, an introduction to a history in need of writing*, *Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis/Revue d'Histoire du Droit/The Legal History Revue*, Deel LXXIII, 2005, s. 153–169, jako nurtu „nowych idei i nowych praktyk”.

aż po 1918 r., dominować będzie wzór francuskiej Karty Konstytucyjnej z przyświecającą jej *Monarchisches Prinzip*. Prusy nie przyjmą nowoczesnej konstytucji przed upadkiem monarchii, choć pozostający w szoku pod wpływem wydarzeń roku 1848 król pruski był tego przez chwilę bliski. Gotów był na „zlanie się Prus z Niemcami” i akceptację „czcigodnego sztandaru Rzeszy” przez powołanie niemieckiego zgromadzenia stanów, Niemiec zjednoczonych, ale nieujednoliconych³². Prusy otrzymają ostatecznie swoją zrewidowaną konstytucję w 1850 r.³³, ale nie jest to konstytucja liberalna. Oczywiście jest przecież, że nawet liberałowie niemieccy faktycznie wierzą w stary, monteskiuszowski liberalizm arystokratyczny, zorientowany na kompromis z monarchią, a nawet w pełni akceptują ewentualny sukces zjednoczeniowy pod wodzą pruskiego króla, o którym wiele można powiedzieć, lecz z wyjątkiem tego, że jest liberalny³⁴. Von Mohl wprost zresztą akceptował ustrój arystokratyczny i monarchię, nawet nieograniczoną (odróżnianą jednak od despotii!), jako formy państwa prawnego³⁵. Podobnie demokracja u C. Rottecka odległa jest od dzisiejszego jej rozumienia. Gwarancją dla von Mohla ma być wszechstronna reprezentacja stanów, prawo zażaleń, realizowane może w postaci skarg do *Staatsgerichtshofu* jako Najwyższego Sądu Politycznego i wreszcie, w stanach wyjątkowych, współdziałanie stanów w czynnościach rządowych³⁶. Komentatorzy

³² E.R. Huber, *Dokumente zur deutsche Verfassungsgechichte*, t. 1, Stuttgart 1961, s. 366.

³³ *Verfassungsurkunde für den Preussischen Staat*. Vom 31 Januar 1850, Nr 3212, *Gesetzsammlung für Königlichen Preussischen Staaten* Nr 3.

³⁴ Por. B. Sobolewska, M. Sobolewski, *Myśl polityczna XIX i XX w.: Liberalizm*, Warszawa 1978, s. 62; zwraca na to uwagę także A. Bosiacki, we *Wstępie do Encyklopedii...*, s. XV. Symbolem tego zjawiska w części może być specyficzny termin ukuty przez von Mohla, *Reichstaatsrecht*. Zatem od *Rechtsstaat* do *Reichstaatsrecht*. Por. A. Bosiacki, *Wstęp do Encyklopedii*, s. XX.

³⁵ „Historia jednak nie tylko pokazuje, że największa część ludów, a mianowicie największych i najwykształceńszych, żyją pod tą formą rządu [tj. jedynowładztwa (monarchii), przyp. aut.], ale nawet że w ogóle do lepszych prowadzi rezultatów aniżeli na pozór racjonalniejsze instytucje”. R. v. Mohl, *Encyklopedia*, s. 302.

³⁶ *Ibidem*, s. 308–310.

piśmiennictwa von Mohla podkreślają jednak, że jego stanowisko wobec konieczności kontroli administracji przez dedykowane temu sądy nie było stanowcze, w przeciwieństwie do założeń O. Bähra i Rudolfa von Gneista, dla których sądownictwo w zakresie prawa publicznego stanowiło konstytutywny element państwa prawnego. Bähr uznawał brak takiej ochrony za „ostatnią kryjówkę państwa policyjnego”³⁷. Powołanie sądów administracyjnych w Badenii (1863), Prusach (1875), Bawarii (1978) czy Saksonii (1900) dzielą dziesięciolecie. Co do innych gwarancji – Bawaria może się poszczycić nowoczesną konstrukcją skargi konstytucyjnej już w konstytucji ustanawiającej system reprezentacyjny z 1818 r., choć to nadal modelowe państwo konstytucji monarchicznej. Także konstytucja frankfurcka знаła instytucję *actio popularis*.

W świetle powyższych uwag nie można zatem pominąć pytania, realizacji jakiego państwa prawa w urzędniczych, niedemokratycznych Prusach, i szerzej – II Rzeszy, oczekuje właściwie badacz. Dylemat ten dostrzegli także dyskutanci sympozjum „Rządy prawa w przeszłości dalszej i bliższej” (Kraków 2004)³⁸, kwestionując chociażby takie wyznaczniki państwa prawa jak spisana konstytucja. Na pytanie, jak dalece konstytucyjna monarchia zaborcza była państwem prawa, odpowiedział Andrzej Dziadzio, po pierwsze jako autor znakomitej syntezy *Monarchia konstytucyjna w Austrii 1867–1914 (Władza, obywatel, prawo)*³⁹, po drugie jako referent⁴⁰ w II części wzmiankowanego sympozjum. Za *conditio sine qua non* państwa prawa uznał trójpodział władz, niezależność sądownictwa, związanie administracji prawem oraz katalog praw wolności obywatelskich, zagwarantowanie tych zasad w spisanej konstytucji. Ujęcie takie w zasadzie należy zaakceptować, z wyjątkiem dość oczywistym – w Wielkiej Brytanii konstytucja materialna znakomi-

³⁷ Bähr (Rechtsaat z 1864 r.) cytuje D. Weber, *Die Lehre vom Rechtsstaat beim Otto Bähr und Rudolf von Gneist*, Bochum 1968, s. 19.

³⁸ *Sympozjum: „Rządy prawa w przeszłości dalszej i bliższej”*, Czasopismo Prawno-Historyczne 2005, t. LVII, z. 1, s. 455–458.

³⁹ Kraków 2001.

⁴⁰ Wygłoszony referat został opublikowany: por. A. Dziadzio, *Koncepcja państwa prawa w XIX w. – idea i rzeczywistość*, Czasopismo Prawno-Historyczne 2005, t. LVII, z. 1, s. 177–201.

cie gwarantuje wiele tych zasad, choć idea spisania aktu zwanego konstytucją nadal nie cieszy się szczególnym zainteresowaniem.

Słusznie dalej podkreśla A. Dziadzio, że drogi do państwa prawa w Rzeszy Niemieckiej i Austrii rozbiegły się. W monarchii habsburskiej cykliczne zmiany porządku konstytucyjnego wprost doprowadziły do utworzenia monarchii liberalno-parlamentarnej, choć zachowano elementy monarchiczno-neoabsolutystyczne, do których autor zalicza absolutne veto ustawodawcze cesarza oraz prawo wydawania specjalnych rozporządzeń⁴¹. Sukcesem zakończyła się batalia o prawa i wolności – katalog praw obywatelskich uległ konstytucjonalizacji w 1867 r. i przejęty przez Konstytucję Republiki Austrii z 1920 r. pozostaje aktualny do dziś. Szczególna rola przypadła jednak w udziale sądom – nie tylko prawa publicznego, tj. Trybunałowi Państwa i Trybunałowi Administracyjnemu, ale też sądom powszechnym, orzekającym chociażby w sprawach prasowych i nieszafulującym represjami karnymi w mniej oczywistych przypadkach naruszeń prawa. Stąd zasadnie puentuje autor, odwołując się do elementów materialnych koncepcji Rechtsstaat, że „konstytucyjna Austria po 1867 r. stanowiła klasyczny model liberalnego państwa prawa”, choć w mniejszym stopniu socjalnego i laickiego⁴².

W przypadku II Rzeszy niemieckiej było inaczej. Państwo stało się w większej mierze socjalne i laickie, ale nie liberalne. Wzorem ustrojowym nie była ideowa, obfitująca w prawa wolnościowe konstytucja z Pauluskirche. Nie powstał Trybunał Rzeszy jako sąd konstytucyjny. Państwo nie zostało zdecentralizowane – nie przekazano samorządowi szerokich, wyłącznych kompetencji (inną sprawą pozostaje wyłączość właściwości krajów, lecz tam także decyzje zapadały na szczeblu centralnym, nie lokalnym), nikt nie mówił o duchu *pouvoir municipal*. Ta życzeniowa, uprzedzająca realia społeczne i polityczne konstrukcja w pełni znajdzie zastoso-

⁴¹ Por. A. Dziadzio, *Koncepcja prawa*, s. 196.

⁴² Ibidem, s. 201. Autor pisał o roli wspomnianych trybunałów także w odrębnym przyczynku: *Znaczenie najwyższych trybunałów sądowych w tworzeniu podstaw państwa prawa w austriackiej monarchii konstytucyjnej po 1867 roku*, [w:] *Świat, Europa, Mała Ojczyzna. Studia ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Grodzkiemu w 80-lecie urodzin*, red. M. Małecki, Bielsko-Biała 2009, s. 419–425.

wanie w Niemczech właściwie dopiero w konstytucji federalnej z 1949 r. Tymczasem ustrój II Rzeszy był specyficzną, mniej lub bardziej zakamuflowaną projekcją stosunków pruskich. Konstytucja pruska zaś niemalże z dumą odcinała się od burzliwego epizodu 1848 r. Może „prawa Prusaków” w 1850 r. mają się znacznie bliżej do projektu *Nationalversammlung* niż „prawa Francuzów” z 1814 r. do pierwowzoru Deklaracji z 1789, to jednak na pułapie federalnym, w konstytucji Rzeszy⁴³, w ogóle zrezygnowano z katalogu praw, pozostawiając ten problem rozstrzygnięciom ustawodawstwa zwykłego. Jak zaznacza A. Dziadzio, konsekwencją tego jest właściwość władzy administracyjnej w zakresie praw i wolności obywatelskich, nie zaś „odrębnej od niej instytucji sądowej”⁴⁴. Konsekwencje tej okoliczności były nader rozległe i znaczące dla pozycji prawnej mniejszości narodowych w państwie pruskim, zwłaszcza Polaków, Duńczyków i Alzadczyków.

Jednak, zdaniem autorki, sam fakt niepowołania na szczeblu federalnym trybunału dla ochrony praw nie przesądzał jeszcze o stosunkowo gorszej – w porównaniu do monarchii habsburskiej – sytuacji obywatela Rzeszy. Należy mieć na uwadze dwa fakty. Zjednoczone Niemcy to świeża, niepogłębiona federacja, w której krajowe konstytucje miały niejednokrotnie bogatą, kilkudziesięcioletnią historię. Te konstytucje, także pruska, zawierały najczęściej katalogi wolności i praw obywatelskich. Ustrój wewnętrzny, kwestie administracji rządowej i samorządowej, przepisy porządkowe należały do kompetencji krajów. Sprawy o naruszenie praw przez organy administracji siłą rzeczy były rozstrzygane przez organy o krajowej właściwości terytorialnej. Poszczególne kraje „dorobiły się” własnych rozwiązań w zakresie sądownictwa administracyjnego i jakkolwiek nawet nie tyle konwergencja organizacyjna, co utworzenie wspólnej najwyższej instancji sądowej byłoby wysoce utrudnione⁴⁵. Monarchia habsburska do statusu federacji doszła zupełnie

⁴³ Gesetz betreffend der Verfassung der Deutschen Reich. Vom 16 April 1871 (Bundesgesetzblatt des Deutschen Bundes, nr 16, poz. 628).

⁴⁴ A. Dziadzio, *Koncepcja prawa*, s. 190–191.

⁴⁵ Por. W. Kohl, *Das Reichsverwaltungsgericht. Ein Beitrag zur Entwicklung der Verwaltungsgerichtsbarkeit in Deutschland*, Tübingen 1991, s. 24–40.

odmienną drogą, przez rozłam, porzucenie swoistego unitaryzmu na rzecz regionalizacji, decentralizacji i dekoncentracji. Z całą pewnością krajom stanowiącym dotąd jedność łatwiej było zaakceptować powołanie w 1869 r. Trybunału Państwa, którego orzeczenia miały zresztą formalnie deklaratoryjny charakter. W praktyce jednak odegrał on ogromną rolę⁴⁶.

Po drugie o rzeczywistym poziomie ochrony w krajach Rzeszy decydowała zachodząca dysproporcja gwarancji instytucjonalnych. Decydujące kwestie to ustrój sądów administracyjnych i gwarancje obowiązującej procedury⁴⁷. Ta ostatnia bywała różna, przykładowo w Bawarii i Saksonii stosowano zwykle cywilne postępowanie procesowe. Można wysunąć tezę, że prawo i instytucje krajowe były w stanie gwarantować równie wysoką ochronę jak w Austrii, ocena tego stanu rzeczy wymaga jednak pogłębionych badań. Naturalnie sama decyzja odmowy konstytucjonalizacji praw na szczeblu federalnym jest wielce wymowna. Nie rekompensuje tego sukcesywne wzmacnianie pozycji jednostki wobec władzy przez Sejm Rzeszy, chociażby na mocy ustawy z 22 maja 1910 r., wprowadzającej obowiązek odszkodowania za szkody wyrządzone przez naruszenie obowiązków służbowych przez urzędnika⁴⁸. Katalog praw podsta-

⁴⁶ Por. szerzej A. Dziadzio, *Ochrona konstytucyjności prawa w Europie XIX wieku*, Studia z dziejów państwa i prawa polskiego, t. XI, Kraków–Lublin–Łódź 2008, s. 171, s. 177–183.

⁴⁷ Warto zwrócić uwagę na kilka prac, poza naturalnie doktryną współczesną (C. Bornhak, B. Drews, R. v. Gneist, R. Hue de Grais, H. Triepel): U. Stump, *Preußische Verwaltungsgerichtsbarkeit 1875–1914. Verfassung–Verfahren–Zuständigkeit*, Berlin 1980. Por. także: J. Gliss, *Die Entwicklung der deutsche Verwaltungsgerichtsbarkeit bis zur BundesVwGO unter besonderer Berücksichtigung der Grundpositionen von Bähr und Gneist*, Frankfurt am Main 1962; H.-J. Wichardt, *Die Rechtsprechung des Königlich Preußischen Oberverwaltungsgericht zur Vereins- und Versammlungsfreiheit in der Zeit von 1875 bis 1914. Ein Beitrag zur Entwicklung des materiellen Rechtsstaats in Deutschland*, Jur. Diss., Kiel 1976, do nowszych opracowań należy wspomniana wyżej praca W. Kohla. Spośród artykułów warto zwrócić uwagę na: H. Günther, *Die Rechtssprechung des Preußischen Oberverwaltungsgericht zur Ablehnung Spruchkörperangehörigen im Verwaltungsstreitverfahren*, [w:] *Verwaltungsarchiv. Zeitschrift für Verwaltungslehre, Verwaltungsrecht und Verwaltungspolitik*, t. 86, 1995, Heft 3; s. 438–465.

⁴⁸ Reichshaftspflichtgesetz z 22 maja 1910 r. (RGBl. S. 798).

wowych, ustanowionych przez ustawodawstwo Związku Północnoniemieckiego i Rzeszy, przyjmowany jest przez różnych badaczy w tożsamym kształcie. Przykładem Ernest Huber⁴⁹.

Dziadzio przyznaje, że obywatelom II Rzeszy praworządny wymiar działania władz zagwarantowano określną drogą, właśnie przez sądownictwo administracyjne. Słusznie jednak dostrzega, że to element „przewartościowania samego pojęcia »państwa prawa« w tym celu, by ułatwić jego adaptację przez system autokratycznego państwa. Za istotną cechą państwa prawa uznano więc związanie aparatu państwa nie tyle podmiotowymi prawa obywateli, co prawem przedmiotowym, wyznaczającym granice jego działalności”⁵⁰. Tę ideę wprost wyrażała głośna wypowiedź historyka Bertholda G. Niebuhra, który w 1815 r. stwierdził, że dobre administrowanie jest dla ludu ważniejsze od swobód konstytucyjnych.

Już w tym miejscu można odnieść się do praktyki Prus. Obywatele pruscy z góry znajdowali się na słabszej pozycji procesowej – dzięki słabościom ustrojowym sądów administracyjnych, z uwagi na powiązania personalno-organizacyjne sądów niższych instancji z administracją (rządową i samorządową)⁵¹. Po wtóre klauzula enumeracyjna określająca właściwość sądów siłą rzeczy cechowała się swoistą bezwładnością wobec nowych regulacji, co także musiało rzutować na pewność prawa.

Pozostaje wreszcie pytanie wymagające odrębnego rozstrzygnięcia, na ile do Prusaków, dysponujących prawami obywatelskimi, należały mniejszości narodowe jak Polacy, Duńczycy czy Litwini. Faktycznie zresztą na przestrzeni XIX w. „narodowość pruska” jako regionalna, ponadetniczna czasem tożsamość zanika na rzecz „niemieckości”, Prusak staje się Niemcem z Rzeszy⁵². Idzie to w parze

⁴⁹ E.R. Huber, *Grundrechte im Bismarckschen Reichsystem*, [w:] *Festschrift für Ulrich Scheuner zum 70. Geburtstag*, Hg. H. Ehmke, J.H. Kaiser, W.A. Kewenig, K.M. Meesen, W. Rűfner, Berlin 1973, s. 169.

⁵⁰ A. Dziadzio, *Ochrona konstytucyjności*, s. 175.

⁵¹ Pisze o tym porównawczo autorka w przyczynku: *O niezależności sądów i niezawisłości sędziów Wojewódzkich Sądów Administracyjnych (1920–1939)*, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 2006, t. LVIII, z. 1, s. 119–143.

⁵² Wielokrotnie kwestie te podejmował Theodor Schieder. Por. idem, *Das*

z procesem identyfikacji narodowościowej i rozbudzającym się ruchem narodowościowym wśród Polaków⁵³. Ponadto obiektywizm XIX-wiecznych źródeł statystycznych budzi rozliczne uzasadnione wątpliwości, jak chociażby w przypadku tablic z 1861, wedle których za Polaków uznano wyłącznie osoby jednojęzyczne, dwujęzyczne zaliczając do narodowości niemieckiej⁵⁴. Dane statystyczne mogły zaś wpływać na zakres praw, jak to było w przypadku ustawy Rzeszy z 19 kwietnia 1908 r. o stowarzyszeniach i zgromadzeniach⁵⁵. Słusznie zauważa E.R. Huber, że

die Rechtsgarantien, die den Polen der preußischen Ostmarkprovinzen in den preußischen Einverleibungspatenten von 1815 zuerkannt waren,

Deutsche Kaiserreich von 1871 als Nationalstaat, Köln–Opladen 1961 i inne prace tego autora.

⁵³ Jednak wysoce kontrowersyjnie brzmi dość swobodne założenie Sebastiana Haffnera, uczynione dla nieco wcześniejszej epoki: „Wówczas nikt nie pytał narodów, pod jakim panowaniem chciałyby żyć. One same wcale tego nie oczekiwały. W XVIII stuleciu nie istniał jeszcze ani polski, ani niemiecki nacjonalizm. Polityka była sprawą cesarzy i królów. To, że ludność zmieniała swą przynależność państwową i władcę wedle biegu polityki, było powszechnym zwyczajem, na który się godzono. Nikt wówczas nie myślał o „niemieckiej misji” Prus, ani Niemcy, ani Prusacy. Zaś Polacy [...] byli wprawdzie strapieni, ale nie zdziwieni [...]. Byli raczej zadowoleni, gdy stali się poddanymi Prus czy Austrii, a nie Rosji, tak jak Niemcy po 1945 roku byli zadowoleni, gdy znaleźli się w zachodniej, a nie wschodniej strefie okupacyjnej”, cyt. za S. Haffner, *Prusy bez legendy. Zarys dziejów*, Warszawa 1996, s. 94, i powtarzana wielokrotnie przez autora teza, że przymusowa germanizacja to grzech Rzeszy, nie Prus. Pozycja Haffnera została ostatnio wznowiona w Niemczech.

⁵⁴ O problemach metodologicznych piszą m.in.: K. Wajda, *Stosunki ludnościowe na ziemiach pomorskich w latach 1850–1914*, [w:] *Historia Pomorza*, t. IV (1850–1918), cz. I: *Ustrój, gospodarka, społeczeństwo*, red. S. Salmonowicz, Toruń 2000, s. 98–105; J. Mańtek, *Regionalne i narodowe tożsamości oraz etniczne i konfesyjne mniejszości w Prusach w XIX i XX w.*, [w:] *W kręgu nowożytnej i najnowszej historii ustroju Polski. Księga dedykowana Profesorowi Marianowi Kallasowi*, S. Godek, D. Makiłła, M. Wilczek-Karczewska, Warszawa 2010, s. 303–310.

⁵⁵ Vereingsetz vom 19. April 1908 (RGBl. S. 151).

waren ein Rechtsschutz nur gegen die preußische Staatsgewalt, nicht aber Germanisierungspolitik des neuerrichteten deutschen Nationalstaat⁵⁶.

Jeśli mowa o równości, to znalazła ona zastosowanie jedynie wobec ustawy, w sensie formalnym, nie odnosi się zaś do materialnego wymiaru – treści ustaw.

Kwestionować należy naturalnie zastosowanie w Konstytucji Rzeszy zasady trójpodziału władzy, mając na uwadze rolę władzy wykonawczej w ustawodawstwie czy brak centralnego organu sądownego, który dysponowałby instrumentami hamującymi nadużycia pozostałych władz; uprawnienia Najwyższego Sądu Rzeszy były raczej nikłe. Jednak mimo braku gwarancji ustrojowych wybierany demokratycznie Sejm Rzeszy uzyskał w praktyce dużą rolę, w epoce postbismarckowskiej w kilku przypadkach doprowadzając – nie bezpośrednio, a przez negatywny klimat polityczny – do dymisji kanclerzy. Jednak bezpośrednia próba sił związana z epizodem w Zabern w 1913 r. wypadła na niekorzyść parlamentu. Zgodzić się zresztą można z A. Dziadzio, choć z pewnymi zastrzeżeniami, że odpowiedzialność parlamentarna nie musi być konstytutywnym wyznacznikiem XIX-wiecznego państwa prawnego⁵⁷, choć naturalnie we współczesnym kanonie jej obecność jest niepodważalna.

Badając zatem prusko-niemiecką koncepcję państwa prawa, należy uznać za takowe model niespełniający wszystkich dzisiejszych standardów. Mowa o monarchicznym, autorytarnie zarządzanym państwie konstytucyjnym, z parlamentem federalnym, w którym zaledwie jedna izba może pretendować do roli demokratycznego przedstawicielstwa, w pruskim zaś parlamencie krajowym – faktycznie żadna. Katalog praw obywatelskich obecny jest w konstytucji pruskiej, ale już nie niemieckiej, choć za jego swoistą rekompensatę może służyć katalog ustawy. Nie istniał w tym państwie sąd konstytucyjny, jednak rozwinęło się i ugruntowało kilkuinstan-

⁵⁶ Cyt. za: E.R. Huber, *Deutsche Verfassungsgeschichte*, Bd. IV. *Struktur*, s. 482.

⁵⁷ *Symposium: „Rządy prawa w przeszłości”*, Czasopismo Prawno-Historyczne 2005, t. LVII, z. 1, s. 454.

cyjne sądownictwo administracyjne. Wydzwięk znajduje tu przede wszystkim aspekt formalny, nie materialny państwa prawa.

Na marginesie można zaznaczyć, iż ten szczególny dylemat, co właściwie należy uznawać za państwo prawa w jego historycznych wcieleniach, nieobcy jest także historykom polskiego ustroju i prawa. Podkreśla to Stanisław Grodziski w przyczynku *O rządach prawa w Koronie*: „autor podejmujący temat poświęcony rządowi prawa w Koronie, zwłaszcza w epoce wolnej elekcji, naraża się na samym wstępie na zarzut, iż pragnie mówić o czymś, czego nie było”⁵⁸. Przykładowo Jerzy Malec za element konstytutywny rządów prawa w Rzeczypospolitej szlacheckiej uznawał „republikańską”, bo nacechowaną przez silny wpływ czynnika obywatelskiego formę rządów, wyłączność prawodawczą sejmu, wyodrębnienie niezależnego sądu w postaci Trybunału Głównego Koronnego. Gwałtowne przyspieszenie przyniosła II połowa XVIII w., a w szczególności ustawodawstwo Sejmu Wielkiego i ustawa rządowa, ustanawiająca nominalne zwierzchnictwo narodu, hierarchiczną strukturę władz i jej wyraźny trójpodział; konstytucje uzupełniające sprecyzowały z kolei zasady odpowiedzialności politycznej i konstytucyjnej⁵⁹. Badacze dwudziestolecia międzywojennego stosują już obecny kanon elementów państwa prawa⁶⁰.

⁵⁸ Cyt. za: S. Grodziski, *O rządach prawa w Koronie*, Czasopismo Prawno-Historyczne 2005, t. LVII, z. 1, s. 171. Zakwestionował jednak zasadnie barwną wizję bezprawia pióra Władysława Łozińskiego, zwracając uwagę na tendencyjny dobór źródeł – a przede wszystkim – na fakt, iż z pewnością uogólnienie takie jest krzywdzące dla ziem centralnych i zachodnich Rzeczypospolitej. Pisał o tym także S. Salmonowicz, *Rzeczpospolita szlachecka w XVII–XVIII w. a problem porządku publicznego*, [w:] *W kręgu historii i współczesności polskiego prawa. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Arturowi Korobowiczowi*, red. Wojciech Witkowski, Lublin 2008, s. 231–243; przedruk także w najnowszym zbiorku: S. Salmonowicz, *W cieniu Klio i Temidy. Studia z historii prawa*, Toruń 2011, s. 13–35.

⁵⁹ Por. J. Malec, *O rządach prawa w Rzeczypospolitej szlacheckiej uwag kilka*, [w:] *W pięćsetlecie konstytucji nihil novi. Z dziejów становienia prawa w Polsce*, red. A. Ajnenkiel, Warszawa 2006, s. 42–51.

⁶⁰ Por. M. Pietrzak, *Państwo prawne w Konstytucji z 17 marca 1921 r.*, Czasopismo Prawno-Historyczne 1987, z. 2, s. 101–134; D. Malec, *Elementy*

Oczywistym polem badawczym prezentowanego projektu stają się Wielkopolska (prowincja Posen, tj. rejencje poznańska i bydgoska) oraz Prusy Zachodnie (pruska prowincja Westpreussen⁶¹, obejmująca rejencje gdańską i kwidzyńską), tj. prowincje, które w wyniku wybuchu powstania wielkopolskiego w 1918 r. i finalnie ustaleń traktatu wersalskiego znajdują się po polskiej stronie granicy, przyjmując niebawem postać województw poznańskiego i pomorskiego. Zastrzec należy też *a priori*, że poddając badaniom te terytoria można dojść do nieco odmiennych wniosków. Wielkopolska w opinii berlińskich decydentów zawsze pozostawała terenem niepokornym, podatnym na patriotyczną propagandę polskich literatów i społeczników⁶². Skutkowało to dwiema tendencjami.

państwa prawa w Polsce dwudziestolecia międzywojennego, [w:] *Prawo konstytucyjne II Rzeczypospolitej. Nauka i instytucje*, red. P. Sarnecki, Kraków 2006, s. 88–99; S. Pilipiec, *Kształtowanie się współczesnej koncepcji prawa do sądu w Polsce*, [w:] *W kręgu historii i współczesności polskiego prawa. Księga jubileuszowa dedykowana prof. Arturowi Korobowiczowi*, red. W. Witkowski, Lublin 2008, s. 637–644. Z kolei liczne przyczynki A. Lityńskiego odnoszą się do elementów praworządności także w prawie karnym, nie tylko w Polsce. Por. A. Lityński, *Państwo prawa w Europie u progu XX wieku. Zagadnienia prawa karnego i cywilnego*, [w:] *Z dziejów kultury prawnej. Studia ofiarowane Profesorowi Juliuszowi Bardachowi w dziewięćdziesięciolecie urodzin*, Warszawa 2004, s. 191–203; idem, *O prawie cywilnym i karnym jako elementach praworządności „spustoszonego stulecia” uwag kilka*, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 2005, t. LVII, z. 1, s. 203–218.

⁶¹ Podział administracyjny w tej części monarchii ulegał znacznym zmianom. Do 1 kwietnia 1878 r. Prusy Zachodnie wraz z Prusami Wschodnimi tworzyły razem prowincję Preussen.

⁶² O sposobie kształtowania pozytywnego stereotypu por. ciekawe uwagi Marka Chamota, *Autostereotyp Polaka na łamach polskiej prasy w Prusach Zachodnich i Wielkopolsce*, [w:] *Spółczesność w dobie modernizacji. Polacy i Niemcy w XIX i XX wieku. Studia ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Wajdzie w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. R. Backer, M. Chamot, Z. Karpus, Toruń 2000, s. 233–242, z kolei o negatywnej stereotypizacji mniejszości narodowych w Prusach pisze tamże M. Niedzielska, s. 219–232. Literatura poświęcona stereotypom jest zresztą wyjątkowo bogata; por. dla okresu wcześniejszego chociażby S. Salmonowicz, *Polacy i Niemcy wobec siebie. Postawy – opinie – stereotypy (1697–1815). Próba zarysu*, Olsztyn 1993; W. Wrzesiński, *Polskie badania nad stereotypami Niemców i Polaków*, [w:] *Z badań nad dziejami stosunków polsko-niemieckich*, red.

Jeden aspekt specyficznej dyskryminacji związany jest z traktowaniem jeszcze pod koniec XVIII w. nowych polskich nabytków jako terytoriów eksperymentalnych, czego nader oczywistym przykładem pozostaje suspendowanie ALR w rdzennych Prusach i wprowadzenie go na ziemiach należących do niedawna do Korony. Jednak zjawisko to jest znacznie bardziej złożone, ponieważ wpływy były wzajemne, nowa przynależność państwowa zdeterminowała losy polskiego zaboru, ale i fakt przyłączenia tych ziem stanowił katalizator dla reform w państwie pruskim⁶³.

Druga powszechna tendencja to opóźnienie przeobrażeń administracyjnych w Poznańskim, względem pozostałych prowincji. Tutaj nowe ordynacje nie obowiązywały albo wchodziły w życie ze znacznym opóźnieniem. Ze stanowym i archaicznym prawem wyborczym do Kreistagów i Provinziallandtagu Wielkopolska weszła nie tylko w XX wiek, ale i do odrodzonej Rzeczypospolitej. Ta zaś, owszem, zdemokratyzowała samorządowe prawo wyborcze, ale echa dysproporcji w sytuacji prawnej obu prowincji dostrzegalne były do 1933, a w regulacjach dotyczących samorządu wojewódzkiego – nawet do 1939 roku. Prusy Zachodnie, o niższym odsetku ludności polskiej, uchodziły za ziemię bardziej stabilnie politycznie i lojalne wobec korony pruskiej⁶⁴.

A. Czubiński, R. Wryk, Poznań 1991, s. 235–265. Antropologiczny charakter ma praca J. Schmidta, *Stereotyp i granica. Pogranicze zaborów w mentalności współczesnych Wielkopolan*, Międzychód 1997.

⁶³ Por. J. Wąsicki, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Fragmenty dziejów*, Zielona Góra 1978, s. 23–35.

⁶⁴ Dla kwestii administracyjnych i prawnych por. tytułem przykładu dla okresu do 1806 r. J. Wąsicki, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793–1806. Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1957; idem, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Fragmenty dziejów*, Zielona Góra 1978, s. 23–35. Dla okresu po 1815 – idem, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Wielkie Księstwo Poznańskie 1815–1848. Studium historyczno-prawne*, Warszawa–Poznań 1980. Spośród nowszych prac por. także J. Kozłowski, *Administracja Wielkopolski pod zaborem pruskim 1793–1918*, Poznań 2000; S. Salmonowicz, *Administracja i prawo w prowincjach pomorskich*, [w:] *Historia Pomorza*, t. IV: 1850–1918, cz. I: *Ustrój, gospodarka, społeczeństwo*, red. S. Salmonowicz, Toruń 2000, s. 31–69.

Podstawa prawna swobód obywatelskich mniejszości polskiej nie budzi wątpliwości. Akty prawne je konstytuujące mają rozmaity charakter i rangę, od konstytucyjnej, przez ustawy pruskie i ustawy Rzeszy, po akty prawa miejscowego (prowincjonalnego i rejencyjnego, rozporządzenia policyjne). W aspekcie hierarchii aktów prawnych pojawia się ważna kwestia – pytanie, czy istniały takie ustawy regulujące sytuację prawną mniejszości, które wprost łamałyby gwarancje konstytucyjne. Wiadomym przykładem jest nowelizacja ustawy wyłączeniowej z 10 marca 1908 r.⁶⁵

Wśród źródeł pozaprawnych znaczenie mają wybrane źródła memuarystyki, deklaracje i adresy partii i frakcji politycznych, wypowiedzi polityków i działaczy, których przedruki w dużej mierze ukazały się w rozmaitych wyborach źródeł⁶⁶.

Ze strony niemieckiej fundamentalne znaczenie mają dwie klasyczne syntez niemieckie: K.G.A. Jeserich, H. Pohl, G.-Ch. v. Unruh (Hg.), *Deutsche Verwaltungsgeschichte* (w szczególności Bd. 2: *Vom Reichsdeputationshauptschluß bis zur Auflösung des Deutschen Bundes*, Stuttgart 1983 oraz Bd. 3: *Das Deutsche Reich bis zum Ende der Monarchie*, Stuttgart 1984) oraz: *Verwaltungsgeschichte Ostdeutschlands 1815–1945*, Hg. G. Heinrich, F.-W. Hennig, K.G.A. Jeserich, Stuttgart–Berlin–Köln 1992 (prowincja poznańska opracowana przez Georga-Christoha von Unruh, zachodniopruska – Klaus a von der Groebena). Wreszcie nie można też pominąć starszej pracy *Grundriß zur deutschen Verwaltungsgeschichte 1815–1945*, Bd. 1: *Ostund Westpreußen*, Bd. 2: *Provinz (Großherzogstum) Posen*, Hg. W. Hubatsch, Marburg–Lahn 1975. Kompleksowo opracowana została administracja rejencji bydgoskiej: I. Berger, *Die preussische Verwaltung des Regierungsbezirk Bromberg (1815–1847)*, Köln–Berlin 1966; K.H. Rehfeld, *Die preussische... (1848–1971)*, Köln–Berlin 1968; T. Gey, *Die preussische (1871–1920)*, Köln–Berlin 1972, dla okresu od 1870 r. także gdańskiej: A. Wien, *Die preussische Verwaltung des Regierungsbezirks Danzig 1870–1920*, Köln–Berlin 1974 i kwidzyńskiej: U. Wagner, *Die preussische Verwaltung des Regierungsbezirks Marienwerder 1871–1920*, Köln 1982. Z nowszych syntez nie można pominąć: *Handbuch der Geschichte Ost- und Westpreussens. Im Auftrag der Historischen Kommission für ost- und westpreussische Landesforschung. Teil III. Von der Reformzeit bis zum Vertrag von Versailles 1807–1918*, Hg. E. Opgenoorth, Lüneburg 1998.

⁶⁵ Gesetz über Maßnahmen zur Stärkung des Deutschthums in den Provinzen Westpreußen und Posen vom 20. März 1908 (GS. s. 29).

⁶⁶ Chociażby tomy z serii *Quellen zu den Beziehungen Deutschlands zu seinen Nachbarn im 19. und 20. Jahrhundert. Freiherr vom Stein-Gedäch-*

Osobnym przedmiotem badań pozostaje praktyka administracyjna. Kwerenda w tym zakresie pozwoli być może odpowiedzieć na pytanie, w jakiej skali dochodziło do naruszeń przepisów prawa przez arbitralną politykę władz lokalnych. W pierwszej kolejności należy poddać badaniom wybrane zasoby Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, dawnego archiwum merseburskiego. Kwerendą należy objąć także zasoby Archiwów Państwowych w Poznaniu, Bydgoszczy i Gdańsku. Jednak już wstępne badania prowadzą do wniosku, iż stan archiwaliów w zakresie praktyki wyższych sądów administracyjnych (II instancji) absolutnie nie może zostać uznany za reprezentatywny⁶⁷. Kwerendę kluczowych rozstrzygnięć berlińskiego Najwyższego Trybunału Administracyjnego (Königlich Preussisches Oberverwaltungsgericht) ułatwiają przeglądy orzecznictwa⁶⁸.

nissausgabe, dla prezentowanego projektu użyteczna jest część pierwsza Bd. 10, Hg. R. Pommerin, M. Uhlmann, *Quellen zu den deutsch-polnischen Beziehungen 1815–1991*, Darmstadt 2010; także Huber, E.-R., *Dokumente zur deutschen Verfassungsgeschichte*, Bd. 2: *Deutsche Verfassungsdokumente 1815–1900*, 3. Neubearb. und vermehrte Aufl. Stuttgart 1986; *Deutsche und Polen in der Revolution 1848–1949 – Dokumente aus deutschen und polnischen Archiven*. Bearb. B. von Boberach, B. Booms, E. Frącki, S. Kłys, S. Nawrocki, H. Schenk, Boppard am Rhein 1991.

⁶⁷ Akta wyższych niż powiatowe, tj. sądów administracyjnych na szczeblu rejencji, zachowały się bardzo nierównomiernie. Wojewódzkie Archiwum Państwowe Poznań, zespół akt Okręgowy Sąd Administracyjny w Poznaniu (53/293/0) obejmuje ponad tysiąc dwieście jednostek, dotyczących wyłącznie okresu od 1890 r. Zespół akt Wydziału Obwodowego Rejencji w Bydgoszczy (Archiwum Państwowe Bydgoszcz 6/173/0) liczy 62 jednostki, w aktach zaś gdańskiego odpowiednika zachowały się akta wyłącznie jednej sprawy spornej w postępowaniu administracyjnym w sprawie zwrotu kosztów opieki z 1918 r. (Archiwum Państwowe Gdańsk, 53/293/0). Także kwerenda w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin Dahlem dowodzi zróżnicowania zachowanych źródeł. Z akt Wydziału Obwodowego rejencji gdańskiej zachowały się akta jednej sprawy spornej dotyczącej kosztów budowy drogi (XIV HA Rep. 182 Bezirksausschuss für den Regierungsbezirk Danzig, Nr 1), a dla rejencji kwidzyńskiej zachowały się wyłącznie akta spraw wyłączeniowych, związanych z rozbudową sieci dróg, kolei i dla celów militarnych (XIV HA Rep 183 Bezirksrat/Bezirksausschuss für den Regierungsbezirk Marienwerder).

⁶⁸ Wielotomowe wydawnictwa: *Entscheidungen des Preussischen Oberverwaltungsgerichts, herausgegeben von Jebens und von Meneren*, Berlin (uka-

Punktem wyjścia dla zakreslenia horyzontu badań w literaturze przedmiotu nieodmiennie może być praca Stanisława Kutrzeby: *Historia ustroju Polski w zarysie*⁶⁹, a przede wszystkim synteza K. Grzybowskiego⁷⁰, zawierająca ogólną charakterystykę praw obywatelskich i bardziej szczegółową wybranych praw (równości wobec prawa, wolności osobistej, wolności osiedlania się i nietykalności mieszkania, zasady wolności opinii i prasy, wolności wyznania i sumienia, wolności nauczania, wolności zgromadzeń i stowarzyszeń). Autor odniósł się też do procesu rugowania języka polskiego z życia publicznego i unormowań stanu wyjątkowego. Na każdym ze wzmiankowanych praw zaborca dokonał gwałtu. Składa się nań wiele naruszeń o różnym charakterze – od oficjalnych, politycznych działań państwa w postaci prawodawstwa (ustawy Kulturkampf, ustawy antysocjalistyczne), przez nadużycia władz prowincjonalnych, powiatowych, po nadgorliwość lokalnych władz policyjnych.

Literatura przedmiotu jest niewyobrażalnie bogata (o ogólnohistorycznym, historyczno-prawnym, etnograficznym, antropologicznym, socjologicznym profilu); przyjmuje postać setek artykułów, dziesiątków bardziej lub mniej wartościowych – także z uwagi na obciążenie ideologiczne – monografii, rzadziej syntez. Dalsze uwagi mogą zatem tylko zasygnalizować główne kierunki badań i ich najnowsze rezultaty; nie uwzględniono obfitej źródłowej, polskiej i niemieckiej, literatury współczesnej, silnie upolitycznionej. Nie można też zapomnieć, że znaczący wpływ na jakość i obiektywizm opracowań miały zwroty w historiografii niemieckiej. Rankiści potrafili konsekwentnie pomijać rolę Polski u genezy państwa pruskiego; nurt „minimalizujący” (np. Golo Mann) pomniejszał rolę Prus w rozgrywkach mocarstw, z kolei do gloryfikatorów należeli tak wybitni

zujące się od 1877 do 1941 r.) i *Die Rechtsprechung des Königlichen Preussischen Obergerverwaltungsgericht in systematischer Darstellung* (Bd. I pod redakcją B. von Kamptza i S. Grenzmera został wydany w Berlinie w 1897 r., ostatni, V. Ergänzungsband ukazał się w 1912 r.).

⁶⁹ T. IV: *Po rozbiorach*, cz. II, rozdziały cz. VI: *Wielkie Księstwo Poznańskie 1815–1915 i Prusy Zachodnie 1807–1915*, s. 102–132.

⁷⁰ Idem, *Historia państwa i prawa Polski*, t. IV, *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, red. J. Bardach, Warszawa 1982, s. 525–555. Tam też starsza literatura.

historycy jak Walther Hubatsch. Z reguły dopiero zaliczani do młodszej generacji (która dorobiła się już także uznanych uczniów) historycy wykazali więcej krytycyzmu, dowodząc zarazem, iż *Polonica leguntur* (Klaus Zernack, Martin Broszat, H.U. Wehler)⁷¹. Te zwroty zauważalne są zwłaszcza w interpretacji takich wydarzeń, jak rozbiory (linie Sybla i Waitza)⁷².

Na szczególne miejsce w gronie badaczy Wielkopolski zasługują Witold Jakóbczyk, jako autor dziesiątków opracowań poświęconych m.in. problemom politycznym i społecznym Wielkopolski, ale także jako redaktor podstawowej syntezy⁷³ i zbioru źródeł⁷⁴, oraz Lech Trzeciakowski, któremu nieobce było właściwie żadne zagadnienie historii zaboru pruskiego: pisał zarówno o dziejach polityki – niemieckiej i ugrupowań polskich⁷⁵ – jak i o dyplomacji, o życiu codziennym w Poznaniu⁷⁶ i o Kulturkampfe⁷⁷. Z najnowszych syntez na

⁷¹ Por. G. Labuda, *Dzieje Prus jako zagadnienie historiograficzne*, Przegląd Zachodni 1967, nr 1, s. 1–20; przedruk: G. Labuda, *Polsko-niemieckie rozmowy o przeszłości. Zbiór rozpraw i artykułów*, Poznań 1996, s. 283–300; także idem, *Historia Prus w poglądach historyków niemieckich i obcych (Próba ujęcia modelowego)*, [w:] *Dzieje Brandenburgii i Prus w historiografii*, red. B. Wachowiak, Poznań 1989, s. 5–33; *Dzieje historiografii Prus Wschodnich i Zachodnich do 1920. Kierunki, ośrodki i najwybitniejsi przedstawiciele*, red. J. Serczyk, A. Tomczak, Toruń 1989; *Dzieje historiografii Pomorza Gdańskiego i Prus Wschodnich 1920–1939/1944*, red. A. Tomczak, Toruń 1992; J. Serczyk, *Czy zwrot w historiografii „pruskiej”?*, Czesy Nowożytny 2002, t. XIII, s. 195–210. Ze strony niemieckiej należy przywołać: J. Hackmann, *Ostpreussen und Westpreussen in deutscher und polnischer Sicht. Landeshistorie als beziehungsgeschichtliches Problem*, Wiesbaden 1996.

⁷² Por. J. Topolski, *Modele wyjaśniania rozbiorów Polski w historiografii polskiej, niemieckiej i austriackiej a koncepcje prawdy historycznej*, Czasopismo Prawno-Historyczne 1993, t. XLV, z. 1–2, w szczególności s. 400–405.

⁷³ *Dzieje Wielkopolski*, t. 2: *Lata 1793–1918*, red. W. Jakóbczyk, Poznań 1973.

⁷⁴ *Wielkopolska 1815–1914. Wybór źródeł*, oprac. W. Jakóbczyk, Wrocław 1954, t. I: 1815–1850, t. II: 1851–1914.

⁷⁵ L. Trzeciakowski, *Pod pruskim zaborem 1850–1918*, Warszawa 1973; idem, *Polityka klas posiadających w Wielkopolsce w erze Capriewego 1890–1894*, Poznań 1960.

⁷⁶ L. Trzeciakowski, M. Trzeciakowska *W dziewiętnastowiecznym Poznaniu. Życie codzienne miasta 1815–1914*, Poznań 1982.

⁷⁷ L. Trzeciakowski, *Kulturkampf w zaborze pruskim*, Poznań 1970.

uwagę zasługuje praca Jerzego Kozłowskiego, *Wielkopolska pod zaborem pruskim w latach 1815–1918*⁷⁸. Z kolei w gronie znawców problematyki zachodniopruskiej poczesne miejsce znajdują Stanisław Salmonowicz⁷⁹, Szczepan Wierchosławski⁸⁰, Kazimierz Wajda.

Z pewnością należy uwzględnić niwę działalności publicznej Polaków w zaborze, w szczególności poselskiej czy szerzej – politycznej. Tu można wyróżnić prace poświęcone polskim koncepcjom politycznym⁸¹, posłom polskim w parlamencie⁸², a także kwestiom

⁷⁸ Poznań 2006.

⁷⁹ Poza autorstwem dziesiątków specjalistycznych przyczynków należy także przypomnieć, że S. Salmonowicz jest redaktorem tytanicznego wspomnianego już opracowania *Historia Pomorza*, t. IV: 1850–1918, zarówno cz. I: *Ustrój, gospodarka, społeczeństwo*, Toruń 2000, jak i cz. II: *Polityka i kultura*, Toruń 2002.

⁸⁰ Także jako autor najnowszej swej pracy *Orzeł czarny i orzeł biały: problemy modernizacji społeczeństwa polskiego prowincji Prusy Zachodnie w XIX i na początku XX stulecia*, Olsztyn 2011.

⁸¹ Poczynając od: J. Szmańda, *Polska myśl polityczna w zaborze pruskim od rozbiorów do roku 1863*, Poznań 1919; przez: S. Wierchosławski, *Polski ruch narodowy w Prusach Zachodnich w latach 1860–1914*, Wrocław 1980; S. Kalembka, *Polska myśl polityczna na ziemiach pod pruskim panowaniem*, Poznań–Toruń 1998; K. Wajda, *Uwarunkowania polskiej myśli politycznej i społecznej na ziemiach polskich pod panowaniem pruskim 1864–1914*, [w:] *Studia z dziejów polskiej myśli politycznej*, t. 2: *Polska myśl polityczna w dzielnicy pruskiej w XIX w. Zbiór studiów*, red. S. Kalembki, Toruń 1990; M. Mrocza, *Ziemie dzielnicy pruskiej w polskich koncepcjach i działalności politycznej 1864–1939*, Gdańsk 1994; do prac najnowszych: R. Michalski, *Uniwersalne wartości i konkretne zagrożenia. Polacy wobec świata w polskiej myśli społecznej i politycznej na Pomorzu w drugiej połowie XIX i w pierwszej połowie XX wieku*, Toruń 2001; J. Karwat, *Od idei do czynu. Myśl i organizacje niepodległościowe w Poznańskim w latach 1887–1919*, Poznań 2002.

⁸² Poczynając od R. Komierowskiego, *Koła polskie w Berlinie 1875–1900*, Poznań 1905; idem, *Koła Polskie w Berlinie 1847–1860*, Poznań 1910; idem, *Koła Polskie w Berlinie 1861–1866*, Poznań 1916; Z. Grot, *Działalność posłów polskich w sejmie pruskim (1848–1850)*, Poznań 1961; Z. Hemmerling, *Posłowie polscy w parlamencie Rzeszy Niemieckiej i sejmie pruskim 1907–1914*, Warszawa 1968; J. Benyskiewicz, *Posłowie polscy w Berlinie w latach 1866–1890*, Zielona Góra 1976; K. Sikorska-Dzięgielewska, *Sejm Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Prawo wyborcze*, [w:] *Świat, Europa, Mała Ojczyzna. Studia ofiarowane Profesorowi Stanisła-*

drobniejszym, jak obraz wyborów⁸³. Z tym wątkiem można połączyć odwrotną stronę medalu – stosunek pruskich i ogólnoniemieckich reprezentacji politycznych do problemu mniejszości polskiej⁸⁴. Wszystkie te kwestie łączą się ze sobą w przeróżnych konfiguracjach.

Wielokrotnie podejmowano próby kompleksowego usystematyzowania zagadnień składających się na *Preußische Polenpolitik*⁸⁵. Doskonale zbadane są właśnie kwestie Kulturkampf⁸⁶ i zniemcza-

wowi Grodzkiemu w 80-lecie urodzin, red. M. Małecki, Bielsko-Biała 2009, s. 541–565; L. Trzeciakowski, *Posłowie polscy w Berlinie 1848–1928*, Warszawa 2003.

⁸³ J. Wojciak, *Walka polityczna w wyborach do parlamentu rzeszy i sejmu pruskiego w Poznaniu w latach 1898–1914*, Warszawa–Poznań 1981; wybrane przyczynki w pracy zbiorowej *Obraz wyborów w prasie XIX i XX wieku na Pomorzu, Śląsku i w Wielkopolsce*, red. A. Chlebowska i J. Nowosielska-Sobel, Szczecin 2007.

⁸⁴ Tu chociażby B. Grześ, J. Kozłowski, A. Kramski (oprac.), *Niemcy w Poznaniu wobec polityki germanizacyjnej 1815–1920*, Poznań 1976; B. Balzer, *Die preußische Polenpolitik 1894–1908 und die Haltung der deutsche konservativen und liberalen Parteien (unter besonderer Berücksichtigung der Provinz Posen)*, Frankfurt am Main 1990.

⁸⁵ Do tej nader obszernej kategorii zaliczyć można jako podstawowe: pracę J. Buzka, *Historia polityki narodowościowej rządu pruskiego wobec Polaków od traktatów wiedeńskich do ustaw wyjątkowych z r. 1908*, Lwów 1909 i szereg prac niemieckich; najstarsze i upolitycznione: Ludwiga Bernharda, Wilhelma Münstermanna, Manfreda Lauberta (w szczególności *Die preussische Polenpolitik von 1772–1914*, Berlin 1920), powojenne, także nieznośnie obciążone politycznie: Joachima Mai, *Die preußisch-deutsche Polenpolitik 1885/87. Eine Studie zur Herausbildung des Imperialismus in Deutschland*, Berlin 1962 czy Leo Sterna. Bardziej rzetelne są liczne prace Hansa-Ulricha Wehlera; warto zwrócić też uwagę na pracę M. Broszata, *Zweihundert Jahre deutsche Polenpolitik*, München 1972, S. Baske, *Praxis und Prinzipien der preußischen Polenpolitik vom Beginn der Reaktionszeit bis zur Gründung des Deutschen Reiches*, Berlin 1963 oraz pracę szwajcarską: K.H. Streiter, *Die nationalen Beziehungen im Grossherzogtum Posen (1815–1848)*, Bern–Frankfurt a. M.–New York 1986.

⁸⁶ Por. szerzej: J. Krasuski, *Kulturkampf. Katolicyzm i liberalizm w Niemczech XIX w.*, Poznań 1963; Z. Zieliński, *Kościół katolicki w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1848–1865*, Lublin 1973; idem: *Kościół i naród w niewoli*, Lublin 1995; M. Fąka, *Stan prawny Kościoła katolickiego w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1815–1850 w świetle prawa pruskiego:*

nia szkolnictwa⁸⁷. Do szczególnie dobrze opracowanych aspektów należy także m.in. prasa polska w zaborze pruskim⁸⁸, w tym problem cenzury⁸⁹ i procesów prasowych⁹⁰. Do szeroko zbadanych

studium prawno historyczne, Warszawa 1975; W. Matwiejczyk, *Niemieccy katolicy w Poznańskim a polityka narodowościowa rządu pruskiego 1871–1914*, Lublin 2009.

⁸⁷ Por. szerzej: M. Jabczyński, *Walka dziatwy polskiej z pruską szkołą*, Poznań 1930; K. Wajda, *Strajk szkolny 1905–1907 na wsi wielkopolskiej i pomorskiej*, *Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza*, t. 3, z. 1, Poznań 1957; T. Klanowski, *Germanizacja gimnazjów w Wielkim Księstwie Poznańskim i opór młodzieży polskiej w latach 1870–1914*, Poznań 1962; R. Korth, *Die preußische Schulpolitik und die politische Schulstreiks. Ein Beitrag zur preußischen Polenpolitik der Ära Bülow*, Würzburg 1963; Ł. Borodziej, *Pruska polityka oświatowa na ziemiach polskich w okresie Kulturkampfu*, Warszawa 1972, J.J. Kulczycki, *Strajki szkolne w zaborze pruskim. Walka o dwujęzyczną oświatę* (tłumaczenie amerykańskiej pracy z 1981 r. – Poznań 1993) i inne jego drobniejsze prace. Sam tylko proces gnieźnieński po wypadkach we Wrześni ma własną, bogatą literaturę. Nie sposób w tym miejscu wymieniać dalszych prac, w tym o charakterze syntez historii oświaty w Polsce, jak S. Truchimaj. Z przyczynków wskazać można chociażby starsze prace L. Gomolca.

⁸⁸ Poczynając od najstarszych prac – A. Mańkowskiego (m.in. bibliografia druków polskich zachodniopruskich w t. XIII, XIV, XVI i XVIII Rocznika Towarzystwa Naukowego w Toruniu, przyczynki na łamach *Zapisek Towarzystwa Naukowego w Toruniu* (t. VI 1924, nr 5/6, 7/8), przez liczne prace T. Cieślaka, chociażby: *Prasa pomorska na przetomie XIX i XX wieku*, Poznań 1957; *Z dziejów prasy polskiej na Pomorzu Gdańskim w okresie zaboru pruskiego*, Gdańsk 1964; po opracowania najnowsze: w szczególności J. Banach, *Prasa polska Prus zachodnich w latach 1848–1914*, Gdańsk 1999; R. Michalski, *Treści społeczne w polskiej prasie pomorskiej 1850–1989. Studium z dziejów komunikacji społecznej na Pomorzu*, Toruń 2004; także odpowiednie fragmenty *Historii Wielkopolski i Historii Pomorza*.

⁸⁹ G. Kucharczyk, *Cenzura pruska w Wielkopolsce w czasach zaborów 1815–1914*, Poznań 2001, M. Rajch, *Cenzura pruska w Wielkopolsce w latach 1848–1918*, Poznań 2004.

⁹⁰ Prace G. Gzelli: „Prasa gadzinowa” dla polskich chłopów pod panowaniem pruskim w XIX wieku, [w:] *W kręgu prasy*, Toruń 1999, s. 23–43; eadem, *Nie tylko we Wrześni. Proces prasowy „Wielkopolanina” w obronie polskich dzieci*, [w:] *Spółczesność w dobie modernizacji. Polacy i Niemcy w XIX i XX wieku. Studia ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Wajdzie*

zagadnień należy dyskryminacja gospodarcza, przede wszystkim działalność kolonizacyjna (począwszy od nadal użytecznej pracy L. Wegenera⁹¹, po bardzo liczne prace A. Galosa, monografie W. Grabskiej⁹² czy M. Pirko⁹³). Analizowano też kwestie Ostmarken-Verein⁹⁴, zgromadzeń i zrzeszeń w zaborze pruskim⁹⁵. Prace z akcentem socjologicznym odnoszą do poszczególnych warstw społecznych, w szczególności inteligencji⁹⁶ i ziemiaństwa⁹⁷.

Wreszcie o szerszej perspektywie nie pozwalają zapomnieć syntezy historii Prus i II Rzeszy. Takowe znajdują się i w dorobku badaczy polskich (dla historyka prawa szczególne znaczenie ma wznowiona nie tak dawno pozycja S. Salmonowicza: *Prusy. Dzieje*

w siedemdziesiątą rocznicę urodzin, R. Bäcker, M. Chamot, Z. Karpus, Toruń 2000, s. 309–314, eadem, *Przed wysokim sądem. Procesy prasowe polskich redaktorów czasopism dla chłopów w zaborze pruskim*, Toruń 2004.

⁹¹ *Der wirtschaftliche Kampf der Deutschen mit den Polen um die Provinz Posen*, Posen 1903.

⁹² *Ekonomiczna ekspansja Niemiec na wschód w latach 1870–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964.

⁹³ *Niemiecka polityka wywłaszczeniowa na ziemiach polskich w l. 1907–1908*, Warszawa 1963.

⁹⁴ Przyczynki F.H. Gentzena, A. Galosa; z najnowszych prac: S. Grabowski, *Deutscher und polnischer Nationalismus. Der deutsche Ostmarken-Verein und die polnische Straß 1894–1914*, Marburg 1998, w której autorka przywołuje niemal pełną literaturę przedmiotu.

⁹⁵ Tylko tytułem przykładu: B. Balzer, *Das Vereins- und Versammlungsrecht im Rahmen der Polenpolitik der preußischen Regierung. Maßnahmen der preußischen Regierung und der Provinzialbehörden Posens von den 90er Jahren des 19. Jahrhunderts bis zum Reichsvereingesetz 1908*, *Studia Historica Slavo-Germanica UAM*, Poznań 1986, t. XIII – 1984, s. 77–96; wspomniana wyżej praca Wichardta.

⁹⁶ J. Borzyszkowski, *Inteligencja polska w Prusach zachodnich 1848–1920*, Gdańsk 1986; S. Wierchośławski, *Elity polskiego ruchu narodowego w Poznańskim i w Prusach Zachodnich w latach 1850–1914*, Toruń 1992; W. Molik, *Inteligencja polska w Poznańskim w XIX i początkach XX wieku*, Poznań 2009. Przywołać należy także wybór źródłowy: W. Molik, *Etos Wielkopolan. Antologia tekstów o społeczeństwie Wielkopolski z drugiej połowy XIX i XX wieku*, Poznań 2005.

⁹⁷ A. Kwilecki, *Ziemiaństwo wielkopolskie*, Warszawa 1998; idem: *Ziemiaństwo wielkopolskie. Między wsią a miastem*, Poznań 2001.

*państwa i społeczeństwa*⁹⁸, ukazał się także pod redakcją B. Wachowiaka tom II historii Prus przygotowywanej w Poznaniu: *Prusy w okresie monarchii absolutnej 1701–1806*⁹⁹). Ostatnio można także obserwować wzmożoną aktywność na rynku wydawniczym tłumaczeń, zarówno syntez klasycznych (choćby Golo (Gottfrieda) Manna¹⁰⁰), jak i nowych (Heinricha Winklera¹⁰¹ czy Christophera Clarka¹⁰²).

Jak wynika z powyższych uwag, prezentowany projekt badawczy ma wszechstronny, wielowątkowy charakter i wymaga od badacza wyjątkowych zdolności syntetycznych. Jednakże mimo postulatów nauki to interesujące zagadnienie pozostaje nieopracowane i warto podjąć to wyzwanie.

SUMMARY

Prussian-german rule of law and the legal status of Polish national minority (1815–1914)

The author presents a new research project on the concept of the rule of law in the nineteenth century Germany, in view relative to the Polish national minority, living in the prussian provinces of Posen and Westpreussen. This paper presents the thesis and research perspectives, requiring extended analysis: such as the genesis and content of the Prussian-German concept of the rule of law or a question of system administration bodies and institutions of protection of fundamental rights. Finally, to obtain answer to a question about the degree of effective legal protection of Polish citizens in Prussia and the German Reich the analyze, even

⁹⁸ Warszawa 2004.

⁹⁹ Oprac. Z. Szultka, A. Kamieński, G. Kucharczyk, D. Łukasiewicz, Poznań 2010.

¹⁰⁰ *Niemieckie dzieje w XIX i XX wieku*, Olsztyn 2007.

¹⁰¹ *Długa droga na zachód. Dzieje Niemiec*, t. 1: 1806–1933, Wrocław 2007.

¹⁰² *Prusy. Powstanie i upadek 16000–1947*, Warszawa 2009.



limited, the administrative and judicial practice is required element – especially jurisprudence of the administrative courts, including Oberverwaltungsgericht in Berlin. The author presents the current state of research into the history of Polish territories under Prussian rule, and the Prussian-German policy towards the Polish minority, the key position of a synthesis, monographs and minor papers.

Key-words: history of Prussia in the nineteenth century, rule of law, the legal status of polish minority